

Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

CENA PRENUMERATY: w Łodzi z odnośnieniem do domu i na prowincji rocznie Mk. 24, półrocznie Mk. 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk. 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

Niedziela, 25 listopada 1917 r.

CENA OGŁOSZEŃ: Na stronie I-ej w tekście mk. 1.75 f. za wiersz-pet. jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz-pet. Ogłoszenia zwyce, 50 f. za wiersz-pet. Drobne po 7 f. za wyraz

Marja Kamińska = Łatoszyńska

prymadonna opery

rozpoczęła lekcje u siebie i w szkole muz. im. Chopina

ustawienie, rozwijanie głosów i poprawienie zaawansowanych, dykcja, przygotowanie do występów operowych i estradowych, uczenie całych oper.

Przyjmuje zapisy codziennie u siebie, Piotrkowska 275 m. 6, od 12 do 5 pp

Socjaliści a pokój.

Na ziemi helwetów, która od dawna stała się główną kwaterą socjalizmu międzynarodowego, rozpoczęły się zapowiadane przez socjalistów ruchy, zmierzające do wywarcia na państwa wojujące nacisku w kierunku rychłego zlikwidowania wojny. W Zurychu wybuchły na tem tie krwawe zaburzenia, pociągające za sobą ofiary w ludziach, zabitych i rannych. Arosztowano przytem przeszło setkę osób. Tym publiczności, podżegany przez agitatorów, uderzył na fabryki, wyrabiające amunicję dla zagranicy i zażądał natychmiastowego zawieszenia pracy. Doszło do strzałów z obu stron, na placach i ulicach potworzyły się barykady. Musiano wezwać wojsko, kawalerję i piechotę, dla rozproszenia manifestantów i przywrócenia spokoju.

W Dreźnie i Elberfeldzie odbyły się wiece socjalistyczne, domagające się likwidacji wojny na podstawie pokoju porozumiewawczego, wykluczającego wszelką aneksję i przemoc. Znamienną mowę wygłosił znany socjalista i poseł do parlamentu Rzeszy Niemiec, Scheidemann. Motywem jego przemówienia były ostatnie wypadki w Rosji.

Między innymi wyrażł się, że ruch maksymalistów rosyjskich pod wodzą Lenina i ich zwycięstwo zapewnić mogą na długie lata pokój ludom Europy, o ile uda się im utrzymać przy władzy i utrwalić w Rosji system rządów socjalistyczno-republikański.

O ile jednak zwycięży reakcja, nie może być mowy o rozbrojeniu, przeciwnie zapanuje militarizm i stanie się zarzewiem nowych, być może krwawszych jeszcze, wojen. Porozumienie zaś Niemiec z Rosją, republikańską, na zasadzie pokoju bez aneksji, usunie na długo możliwość zakłócenia pokoju. Dążyć bowiem należy do takiego porozumienia, by pomiędzy Rosją a państwami środkowej Europy nie wytworzyła się nienawiść niemożliwa do wyrównania.

Maksymaliści rosyjscy wyjaśniają przyczyny, jakie ich skłoniły do wystąpienia czynnego przeciw tymczasowemu rządowi rewolucyjnemu republiki rosyjskiej. Kiereński zdaniem ich, sprzeniewierzył się ideałom socjalistów i oddał się na usługi imperialistycznych celów koalicji. — Bezpośrednio bowiem po wybuchu rewolucji przybyli do Petersburga z Anglii O'Grady, z Francji Thomas, minister amunicji, z Ameryki Elin Root, który, jako minister spraw wewnętrznych, chciał wydać siepaczom caratu, zbiegłych z Rosji socjalistów. Kiereński przechylił się na stronę koalicji, czem sprzeciwił się ideałom proletariatu i wystąpienie przeciw

niemu było wskazane dla ochrony ideałów republiki socjalnej, tembardziej, że Kiereński coraz wyraźniej szukał zbliżenia do sfer burżuazyjnych. — Afera Kornilowa, który zdradził Rosję — groziła przywróceniem reakcji i kosztowała Rosję zbyt drogo. Przechylenie się Kiereńskiego na stronę koalicji było oddaniem Rosji w zależność od Anglii i Ameryki, skrepowaniem swobody jej ruchów.

Bezpośredni zaś tego następstwem była ofensywa na froncie południowo-zachodnim i utrata zawojowanej już przez Rosję Galicji wschodniej. Ofensywa ta wywołała ataki niemieckie na froncie północno-zachodnim, co znów opłacała Rosja utratą Rygi.

Maksymaliści szukali i obecnie dążą do porozumienia z innymi grupami socjalnymi a przedewszystkiem z socjalistami umiarkowanymi (mieszczykami), by wspólnie utworzyć rząd prawdziwie republikański.

Gwiazda Kiereńskiego już zbłądziła i o jego powrocie do władzy mowy być nie może.

Maksymaliści jednak za główną podstawę porozumienia uważają natychmiastowe zawieszenie broni na całym froncie, rozdanie ziem skarbowej pomiędzy włoścjan i wogóle zaprowadzenie reform agrarnych, oraz ogłoszenie tajnych traktatów.

Jak dalej rozwina się wypadki wogóle, a w szczególności w Rosji, narazie przesądzać niepodobna. To jedno tylko jest pewnem, że pod względem gospodarczym, Rosja pochyliła się do upadku. Sieć jej kolejowa zdeorganizowana, rolnictwo w zastoj, a przemysł sparaliżowany od czasu rewolucji i nie wskazuje na poprawę w tym kierunku.

Generał Kaleń, stronnik monarchistów; zawiadnął podobno zagłębieniem węglowem donieckim, prawie jedynym źródłem dostawy węgla dla kolei żelaznych. Tym sposobem ruch na kolejach rosyjskich byłby uniemożliwiony, co również dotyczy i przemysłu.

Od 14 marca r. b. zamknięto w Rosji 568 fabryk ze 104372 robotnikami. Z tego na rządowy okręg petersburski przypada 63 fabryk z 45720 robotnikami, zaś na moskiewski 71 fabryk z 45,388 robotnikami.

Wogóle stan ekonomiczny w Rosji rewolucyjnej w związku z obciążeniem państwa długami przedstawia się bardzo ujemnie, niemniej ujemnie zarysowuje się i stan politycznego posiadania.

Bardzo bowiem prawdopodobne, że oprócz Polski, Kurlandii, Finlandii utraci Rosja co najmniej Władywostok i pobraża azjatyckie na Dalekim Wschodzie.

Wogóle wchodzimy w fazę bardzo ciekawych i wielce powikłanych wypadków politycznych na arenie polityki międzynarodowej, które je-

dnakże nie pozwalają jeszcze zorjentować się w sytuacji by można było orzec mniej lub więcej zasadniczo, czy zbliżamy się ku końcowi wojny, czy też będziemy świadkami dalszego jej przebiegu.

St. Lp.

Dni świąteczne.

Pewien myśliciel—socjolog napisał w jednym z dzieł swoich:

„Nie odbierajcie ludziom pracy dni świątecznych, bo to są jasne promyki w szarej ich doli”.

I rzeczywiście, w doli pracownika, zmuszonego codziennie od wczesnego rana do wieczora zajmować się pracą zawodową, dzień świąteczny ma nieopisany urok i wartość. Jest to jedyny dzień, w którym odczuwa on, że jest wolnym człowiekiem, że posiada swobodę ruchów i może czasem swym rozporządzać podług swej własnej woli i upodobania. Jedyny to dzień, w którym może przebywać swobodnie z rodziną, pomówić o jej potrzebach i troskach, zająć się troskliwiej dziećmi, o ile ją posiada. Czemu jest dzień świąteczny dla pracownika zrozumiał ten tylko, kto przez długich sześć dni tygodnia, gościem tylko jest w domu, nie ma czasu, aby go poświęcić lekturze, a choćby tylko swobodnie i odpowiednio do sił, zużytych w pracy zawodowej, wypocząć, by rześwieszym dnia następnego stanąć przy warsztacie pracy.

W naszym społeczeństwie ludzi pracy pozbawionych całkowicie lub w połowie wypoczynku świątecznego, są zbyt liczne zastępy, by można sprawę tę pominąć milczeniem.

Do najbardziej zaś pod tym względem upośledzonych należą coraz liczniejsze rzesze naszych pracowników handlowych. To też na gorące i wszechstronne poparcie zasługuje projekt, zrodzony w łonie jednego z naszych zrzeszeń pracowników handlowych, by święcenie niedzieli i uroczystych świąt stało się u nas prawem, obowiązującym powszechnie. Aby jednak cel w całej pełni był osiągnięty, należałoby ustanowić przepisy, obowiązujące wszystkie bez różnicy firmy handlowo-przemysłowe, przedsiębiorstwa i sklepy do zawieszania czynności na cały dzień niedzielny i świąteczny.

Jedyny wyjątek możnaby uczynić dla jadłodajni i to w ściśle określonych godzinach, przeznaczonych na śniadanie, obiad i wieszczkę, ustalonych stosownie do zwyczajów, panujących pod tym względem w danej miejscowości.

Uregulowanie zaś przepisu, obowiązującego do obserwowania świąt hoteli i istniejące przy nich jadłodajnie, może być unormowane w zależności od ruchu pasażerskiego, jaki w nich przeciętnie panuje, z tym jednakże warunkiem, by co drugi dzień świąteczny połowa służby była całkowicie wolna od pracy.

W Anglii w każdą niedzielę wszelka praca ustaje we wszystkich zakładach przemysłowych i handlowych. Sklepy są zamknięte przez cały dzień bez najmniejszego wyjątku.

A jednak wydajność pracy na zachodzie nie ulega bynajmniej zmniej-

szeniu, przeciwnie, stoi ona na tak wysokim poziomie, o jakim u nas nikomu się nie marzy. I niema w tem nie dziwnego. Pracownik wypoczęty wydajniej i chętniej pracuje, niż przemęczony i wyczerpany z sił. Ożywia go przytem pewność, że po szeregu dni pracy nadejdzie znów dzień pełnego wypoczynku, co usposabia go o wiele wesolej, niż pracowników, jak niewolnik, przymuszonych bez różnicy, świątek czy piątek, do codziennej zawodowej pracy bez nadziei wytchnienia. Przygnębioną szarą swą dolą i rozgoryczony, pracuje on leniwiej, a więc i mniej wydajnie.

Zarzut, że zamykanie sklepów w dni świąteczne pokrzywdzi publiczność, niema racjonalnej podstawy. Każdy bowiem może sprawunki swoje załatwić w dzień powszedni.

W Anglii ustalili się zwyczaj, zwany sobotą angielską, na mocy którego wszystkie biura rządowe i instytucje, które mogą to uczynić bez szkody dla interesów swych, a tych ostatnich jest bardzo niewiele, zawieszają pracę w sobotę o godzinie 1-ej w poł. I u nas już wiele biur zwyczaj ten przyjęło.

Jest więc czas na poczynienie zakupów i nie potrzeba gwałcić niedzieli.

Żydzi niewątpliwie stanowią największą przeszkodę w zaprowadzeniu u nas przymusowego święcenia niedziel, albowiem musieliby mieć sklepy zamknięte przez dwa dni. Stanowią oni jednak mniejszość w narodzie, więc do większego winni się zastosować. Na zachodzie Europy Żydzi obchodzą dzień „sabbathu” w niedzielę. Niechże to samo uczynią i u nas.

Też monezy tygodniowej w imię hasła postępowych występują walczyć z uroszczeniami, niemożliwymi do urzeczywistnienia, które po większej części są nie postępem a wstecznictwem, a jak np. wyodrębnienie tygodni w jakąś oddzielną grupę społeczną ze specjalnymi dla nich szkołami i urzędami.

Byłoby to ni mniej, ni więcej jedno nowożytnie Ghetto. Niechże zatem raz dadzą dowód swej postępowości i nie oponują przeciw zamykaniu sklepów w niedziele i święta chrześcijańskie, bo żyjąc w kraju chrześcijańskim, do jego ustaw i zwyczajów stosować się winni. Wymaga tego nieublagana logika faktów.

Najnowszem hasłem postępowem jest powszechna demokratyzacja. Idea jej wymaga, by wszyscy ludzie korzystali z jednakich praw, lecz i jednaki ponosili obowiązki i ciężary. To znaczy by prawa i ustawy, normujące współzycie obywateli danego kraju dla wszystkich były jednaki.

St. Lp.

Sprawy polskie.

Z kół, zbliżonych do Rady Regencyjnej donoszą, iż następujące teki zostały już zaproponowane: sprawiedliwości — prof. A. Parczewski, przemysł i handel — dyr. Wierzbicki, rolnictwo — p. A. Wieniawski, roboty publiczne, praca i dobroczynność — Eustachy ks. Sapieha, skarbu dyr. Michalski.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1917 r. i rat poprzednich, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godzinie 11-ej z rana, w kancelarji Wydziału Hypotecznego, przy ulicy Średniej, pod Nr. 427 w m. Łodzi przed wyznaczonymi notariuszami, a mianowicie:

pod Nr. 9 przy ulicy Wolborskiej i Północnej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 27400, od której zaległość wynosi rb. 6361 k. 88 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rb. 5480; licytacja rozpocznie się od sumy rb. 41100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 11 marca 1918 r. przed notariuszem Czesławem Chrzanowskim.

pod Nr. 20 przy ulicy Nowomiejskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 63400; od której zaległość wynosi rubli 16381 k. 70 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 12680; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 95100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 marca 1918 r. przed notariuszem Józefem Grabowskim.

pod Nr. 48-c przy ulicy Zawadzkiej obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 44700; od której zaległość wynosi rubli 9553 k. 24 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 8940; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 67050; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 13 marca 1918 r. przed notariuszem Włodzimierzem Kosińskim.

pod Nr. 150 przy ulicy Zgierskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 5000 od której zaległość wynosi rubli 1304 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 1000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 7500 termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14 marca 1918 r. przed notariuszem Stefanem Kornem.

pod Nr. 321-za przy ulicy Cmentarnej obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 25000; od której zaległość wynosi rubli 6595 k. 84 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 5000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 37500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 marca 1918 r. przed notariuszem Walerjanem Ryfińskim.

pod Nr. 44/6 przy ulicy Zachodniej i Zawadzkiej obciążona pożyczką T-wa rubli 46400, od której zale-

głość wynosi rubli 10052 k. 99 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 9280; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 69600; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 marca 1918 r. przed notariuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

pod Nr. 494 przy ulicy Południowej obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 15000 od której zaległość wynosi rubli 3159 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 3000; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 22500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 18 marca 1918 r. przed notariuszem Czesławem Chrzanowskim.

pod Nr. 543-a przy ulicy Sienkiewicza (Mikołajewskiej) obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 16000 od której zaległość wynosi r. 3/15 k. 53 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 3200; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 24000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 19 marca 1918 r. przed notariuszem Józefem Grabowskim.

pod Nr. 557/8-a przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 28100; od której zaległość wynosi rb. 6199 k. 37 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 5620; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 42150; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 20 marca 1918 r. przed notariuszem Włodzimierzem Kosińskim.

pod Nr. 746 przy ulicy Piotrkowskiej obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 46000; od której zaległość wynosi rubli 8785 k. 94 vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rubli 9200; licytacja rozpocznie się od sumy rubli 69000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 21 marca 1918 roku przed notariuszem Stefanem Kornem.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

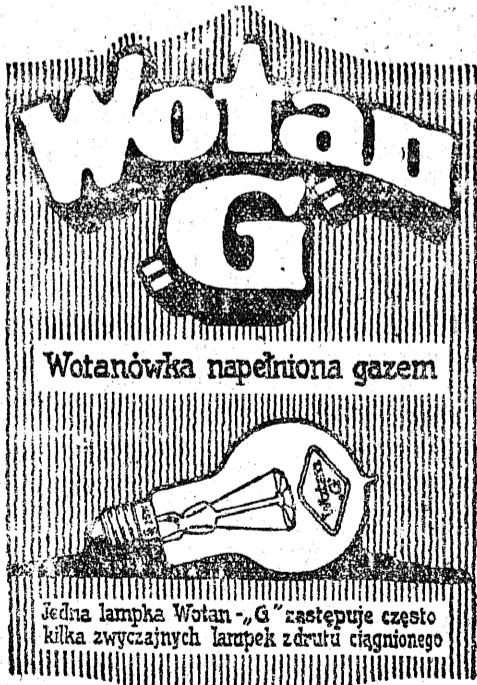
Wydział Zdrowotności Publicznej

przy Magistracie m. Łodzi

poszukuje

dostawcy mleka do szpitali miejskich

Oferty z podaniem ceny w zamkniętych kopertach składać należy w biurze Wydziału Zdrowotności Publicznej, Nowy Rynek 14, pokój № 1, do dnia 27 b. m. do g. 12-ej w poł.



Jedna lampka Wotan „G” zastępuje często kilka zwyczajnych lampek z drutu ciągniętego

Żądajcie wyłącznie lampek Wotan.

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia na stopnie celujące do wszystkich klas szkół średnich. Specjalność: język niemiecki i matematyka. Analfabetów wyucza w krótkim czasie polskiego, niemieckiego i arytmetyki do buchalterji.

Benedykta 14 m. 28.

Roczne i półroczne

KURSY HANDLOWE

Stanisława Lipińskiego.

— Piotrkowska № 157. —

Wykłady rozpoczęły się 15 listopada

Przedm. wykładowe: buchalteria, arytmetyka handlowa, ekonomja polityczna, prawo handlowe, korespondencja i stenografia

Kancelaria otwarta codziennie od 4 i pół do 7 w.

SALA KONCERTOWA, ul. Dzielna Nr. 18.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna

Poniedziałek, dnia 26 listopada 1917, o godzinie 8 wiecz.

VI-ty (Abonamentowy)

KONCERT SYMFONICZNY

Dyrygent: Bronisław Szulc.

solista: **J. WOLFSTHAL** skrzypek - wirtuoz.

W programie: Czajkowski i Paganini.

KONCERTY SKRZYPCOWE z towarz. orkiestry. F. Schubert Symfonia H-moll (Niedokończona) II Bilety sprzedaje Kasa L. O. S. (skład obrazów G. Restel, Piotrkowska № 84) Sala należyście ogrzana.

Instytut języków metoda Berlitza

w krótkim czasie wyucza:

niemieckiego, polskiego, francuskiego, angielskiego

Berlitza

Przejazd Nr. 19.

Klasy początkowe średnie i wyższe. Zapisy 11-11, 5 8 (niedz. 10-12)

RESZTKI

na ubiory i okrycia damskie, męskie i dziecięce oraz sukna na kożuski i ubrania uczniowskie i skautowskie chustki zimowe wyprzedaż, Piotrkowska 34, II piętro, front

Laboratorium

Dr. W. Grinbergowej

Andrzeja 4

Analizy moczu, płwocin krwi i t. d.

Wielki wybór w różnym gatunkach po cenach najniższych poleca. Bruno Rosenberg, Piotrkowska № 103

RESZTKI

(ulica Widzewska 40, m. 10). Bardzo tania wyprzedaż resztek na damskie, męskie, dziecięce ubrania i okrycia. Drap, podszewka i wetolina. Bostony, szewioty, alpagi i satyna. Towar specjalnie na ubrania i bluzki dla skautów Wielki wybór rozmaitych chustek Barchany zimowe białe: surowe i kolorowe. Różne bawełniane resztki, tiul krepa i kajgi. Jak również duży wybór in. towarów w resztkach Łódź, ul. Widzewska 40, m. 10. front, II piętro na prawo. Ceny niskie, lecz stałe. Otwarte od godz. 9—1 w poł. i od 3—8 wiecz.

Polonista

profesor gimnazjum pragnie dopełnić komplet języka polskiego (kurs wyższy). Piotrkowska 275 m. 6, codziennie od 3—4 pp.

Akuszerka

z dyplomem Cesarskiej Akademji medycznej w Piotrogródzie, praktykująca 20 lat, przyjmująca. Dla pań przyjezdni; osobny lokal. — Piotrkowska 132 m. 14 —

D-r med.

Aleksander Margolis
(młodszy)
Choroby wewnętrzne żołądka i k'szek mieszka obecnie: Sienkiewicza Nr. 18. Godziny przyjęć 4—6 po południu

OGŁOSZENIA DROBNE

- A. A. B.** Biuro rekomendacji służby Piotrkowska 92, dawniej Piotrkowska 10. Poleca: nauczycielki, bony, trebianki niemki, izraelfiki, gospodynie, kucharki, młodszą, lokal oraz wszelkiego rodzaju służbę domową
- A. A. A. L.** Lekcje i konwersacje u młodej francuzki: Sienkiewicza 25 — 8, II piętro w godz. od 6 — 9 wiecz.
- A.** kuszerka Maria Kubicka przyjmująca. Piotrkowska № 199 — 7.
- A.** Antoni Stelmaszczyk zubił paszport niemiecki, wydany w Kaliszu
- D.** Dywan bardzo mało używany do większego salonu, sprzedam zaraz. Wiadomość w adm. „Kurjera”
- D.** Do Żydowskiego Demu sierot poszukiwana jest wychowawczyni kierowniczka-Szczegółowe oferty nadadzą do administracji N Kurjera 442kiego, pod list D. S.
- F.** O sprzedaniu gazymie 1000 m. Nowy Rynek 14. Wiadomość: Orła 23 m. 22
- J.** Johan Feige zubił paszport niemiecki wydany z gm. Wodzisław
- K.** Kase ogniotrwała sprzedam. Piotrkowska № 182 — 9
- L.** Lina Cerbe zubiła paszport niemiecki, wydany z gm. Pruszków
- M.** Meble z kilku pokoi sprzedam razem lub częściowo. Piotrkowska № 182 — 9
- M.** Meble sprzedaje po cenie kosztu Orła № 23, stołarnia.
- M.** Meble: salonek biały, fotele gabietowe i różne meble sprzedaje. Dzielna 11 — 25
- P.** Prosięta 5-cio miesięczne i starsze do sprzedania: w Kochanówce pod „Łoźnią”
- P.** Potrzebni czeladnicy szewcy do roboty damskiej i męskiej u Górszono Piotrkowskiego, Nowomiejska № 32.
- P.** Pokój frontowy z balkonem, elektrycznym oświetleniem, ze wspólnym przedsiemkiem z meblami lub bez—zaraz do wynajęcia. Nawrot № 25, II piętro. Stan. Dietrich, pom. 7 a 9 wiecz.
- R.** Resztki, wataliny (tkane, kryształowe, wełniana wata), w różnych gatunkach i kolorach bardzo tanio do nabycia. Łódź Widzewska № 40, m. 10, front II p. na prawo.
- Z.** Zaginęła legitymacja chlebowa. Wydana z 6 uczastku dla 9 osób na imię Szlama Petersman
- Z.** Zagubiono 2 legitymacje wydane z uczastku przy ul. Konstantynowskiej № 54; pierwsza na imię Moszek Grinberg i druga na imię Jankiel Grinberg.
- Z.** Zaginęła karta węgiowa za № 50329, wydana z 2 uczastku na 1 koźiec na imię Władysławy Piwońskiej.
- Z.** Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Abrama Stieglitz.